

UCHWAŁA Z DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 2006 R.

I KZP 22/06

Skorzystanie przez świadka z prawa odmowy zeznań (art. 182 § 1 k.p.k.) może nastąpić także przez złożenie oświadczenia (art. 186 § 1 k.p.k.) na piśmie.

*Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Skwierawski, J. Sobczak.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jana S., po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w T., postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy prawo świadka do odmowy zeznań (art. 182 § 1 k.p.k.) może być zrealizowane w formie jego oświadczenia na piśmie, przesłanego sądowi przed rozprawą?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

Przekazane Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

W sprawie rozpoznawanej w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w T., Jan S. został oskarżony o fizyczne i psychiczne znęcanie

się nad swoim rodzeństwem (art. 207 § 1 k.k.). Akt oskarżenia zawierał wnioski o przesłuchanie pokrzywdzonych, a także siostrzeńców i matki oskarżonego. Matka i jeden z siostrzeńców stawili się na rozprawę, po czym skorzystali z prawa odmowy złożenia zeznań. Ponieważ pozostali świadkowie nie stawili się, zostali wezwani ponownie, jednak z pouczeniem, że mogą skorzystać z prawa odmowy zeznań, przesyłając sądowi pisemne oświadczenie. Takie oświadczenia nadesłali, a Sąd Rejonowy wydając wyrok uniewinniający, pominął dowody z ich zeznań. We wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji prokurator zarzucił obrazę przepisów postępowania – art. 182 § 1 k.p.k., przez błędne pouczenie świadków o prawie odmowy zeznań, a także art. 143 § 1 pkt 2 i art. 11 k.p.k. oraz art. 174 k.p.k., przez zastąpienie dowodów z zeznań świadków ich pisemnymi oświadczeniami, w których odmówili złożenia zeznań, pomimo obowiązku bezpośredniego przeprowadzenia dowodu z ich zeznań także w tym zakresie.

Sąd Okręgowy w T., w uzasadnieniu postanowienia przedstawiającego zagadnienie prawne, stwierdził, że co do skorzystania przez świadków z prawa odmowy zeznań „rysują się dwie możliwości procedowania”. Pierwsza, jak w tej sprawie uczynił to Sąd Rejonowy w T. – przyjęcie pisemnego oświadczenia osoby uprawnionej do odmowy złożenia zeznań i druga – przyjęcie ustnego oświadczenia w toku przesłuchania, odnotowanego w protokole. Wskazał następnie stanowiska prezentowane w orzecznictwie i piśmiennictwie, wyrażając pogląd, że za dopuszczalnością pisemnego oświadczenia o skorzystaniu z uprawnienia do odmowy złożenia zeznań przemawia nie tylko wzgląd na ekonomię postępowania, ale także to, że brak jest w ustawie karnej procesowej unormowania określającego szczególną formę takiego oświadczenia woli. Z kolei, zauważył Sąd Okręgowy, za uznaniem wyłączności formy ustnej takiego oświadczenia w toku przesłuchania świadka przemawia określony w art. 177 § 1 k.p.k. bez-

względny obowiązek stawiennictwa świadka na wezwanie uprawnionego organu, a więc dotyczy to również świadka, któremu przysługuje prawo odmowy zeznań; co do rozprawy Kodeks postępowania karnego formułuje zasadę ustności (art. 365 k.p.k.); możliwość składania oświadczeń na piśmie dotyczy tylko stron (art. 116 k.p.k., art. 453 § 2 k.p.k.). Konkludując, Sąd Okręgowy stwierdza, że „skoro w orzecznictwie sądowym i w doktrynie istnieje zasadnicza rozbieżność poglądów w przedstawionej kwestii, a oba przeciwne stanowiska mają za sobą poważne argumenty, istnieje zagadnienie prawne, które domaga się rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w celu jednolitości stosowania prawa”.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym wniosku, uznając, że spełnione zostały wymogi określone w art. 441 § 1 k.p.k., wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały następującej treści: „W toku postępowania sądowego skorzystanie przez świadka z przysługującego mu prawa odmowy zeznań powinno nastąpić poprzez złożenie stosownego oświadczenia do protokołu rozprawy. Jeżeli natomiast świadek, któremu doręczono wezwanie na rozprawę nie może stawić się z powodu nie dających się usunąć przeszkód, może skorzystać z prawa do odmowy zeznań poprzez nadesłanie pisemnego oświadczenia, o ile był pouczone o takim prawie, a autentyczność oświadczenia i swoboda wyrażenia woli nie budzą wątpliwości”.

W uzasadnieniu swego wniosku, Prokurator zwrócił przede wszystkim uwagę na to, że w sprawie, w której zostało przekazane Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, zaistniały dwie różne sytuacje procesowe: pierwsza, regulowana unormowaniami art. 186 k.p.k., dotycząca osoby uprawnionej do odmowy złożenia zeznań, która w postępowaniu przygotowawczym nie skorzystała z tego prawa, oraz druga, gdy taka osoba już w toku śledztwa albo dochodzenia z tego uprawnienia (art. 182 § 1 k.p.k.) skorzystała, jednak w akcie oskarżenia co do niej został sformułowany

wniosek o jej wezwanie na rozprawę. Wykładnia językowa przepisu art. 186 § 1 k.p.k. nie wystarcza dla ustalenia formy oświadczenia, o którym w nim mowa, a wskazana przez Sąd Okręgowy argumentacja dotyczy art. 182 § 1 k.p.k., co do którego Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń opowiedział się za możliwością złożenia pisemnego oświadczenia, a w piśmiennictwie prezentowane są odmienne stanowiska. Natomiast jeżeli chodzi o art. 186 § 1 k.p.k., to, chociaż za możliwością złożenia pisemnego oświadczenia opowiedział się Sąd Najwyższy już pod rządami Kodeksów postępowania karnego z 1928 r. i 1969 r. i pogląd taki wypowiedano niejednokrotnie na gruncie obowiązującego kodeksu, to opowiedzieć się należy za poglądem przeciwnym, także prezentowanym w piśmiennictwie. Za tym ostatnim stanowiskiem, zdaniem Prokuratora, przemawiają liczne argumenty, przekonujące także w realiach rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy sprawy. I tak, reguły składania oświadczeń na piśmie lub ustnie, określone w art. 116 k.p.k. dotyczą stron a nie świadka, przepis art. 143 § 1 k.p.k. przewiduje, jako wyłączną, formę spisania protokołu tej czynności albo protokołu rozprawy, natomiast przepis art. 352 k.p.k., dotyczący dopuszczania dowodów i sprowadzania ich na rozprawę, wyklucza możliwość pozostawienia świadkowi decyzji co do tego, czy się stawi na rozprawę, czy też wyśle pisemne oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia do odmowy złożenia zeznań. Także unormowanie art. 333 § 2 zd. 2 k.p.k. świadczy o tym, że osoba, o której mowa w art. 182 § 1 k.p.k. może ze swego uprawnienia skorzystać dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym. Za tym poglądem przemawia również zasada ustności określona w art. 365 k.p.k. oraz zasada bezpośredniości, która jest gwarancją tego, że uprawniona osoba w sposób swobodny podejmie decyzję o odmowie zeznań, a wzgląd na potrzebę ograniczenia kosztów postępowania nie może mieć istotnego znaczenia. Tylko w wypadku, gdy świadek nie może stawić się z powodu nie dających się usunąć przeszkód, możliwe jest zastąpienie oświadczenia złożonego bezpośrednio wobec

złożonego bezpośrednio wobec sądu oświadczeniem nadesłanym na piśmie, o ile nie będzie wątpliwości, że pochodzi ono od uprawnionej osoby i jest ono wyrazem jej swobodnej decyzji.

W konkluzji pisemnego wniosku, Prokurator stwierdza: „Mając na uwadze, że instytucja odmowy zeznań ma charakter wyjątkowy, postulat kontroli sądu nad realizacją uprawnienia świadka jest uzasadniony. Powinno to nastąpić w drodze bezpośredniego kontaktu pomiędzy sądem a świadkiem. Brak natomiast podstaw do żądania od świadka nadsyłania pisemnego oświadczenia potwierdzającego skorzystanie z prawa do odmowy zeznań”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że wobec posłużenia się przez ustawodawcę w art. 186 § 1 k.p.k. niejednoznacznym, w świetle wykładni gramatycznej, określeniem „oświadczyć” odmiennie interpretowanym w orzecznictwie i piśmiennictwie, przedstawione postanowieniem tego Sądu pytanie rzeczywiście formułuje zagadnienie prawne wymagające, w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k., zasadniczej wykładni ustawy, rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego, gdy wyłoniło się ono przy rozpoznawaniu w tej sprawie apelacji.

Pytanie, co oczywiste w realiach procesowych tej sprawy, dotyczy wykładni przepisu art. 186 § 1 k.p.k., to jednak w istocie, dotyczy także przepisu art. 182 § 1 k.p.k., gdyż chodzi przecież o to w jakiej formie może zostać złożone „oświadczenie” o skorzystaniu przez świadka z prawa odmowy zeznań, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym – w tym ostatnim wypadku w dwóch sytuacjach, gdy świadek korzystał albo nie korzystał w toku śledztwa albo dochodzenia z takiego uprawnienia. Zatem, chodzi o formę oświadczenia o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań, składanego wobec organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze i wobec sądu.

Rozważając tę problematykę, nie sposób nie podzielić poglądu, że interes wymiaru sprawiedliwości wymaga, by oświadczenie tego rodzaju pochodziło od osoby uprawnionej i by to oświadczenie było swobodne – zgodne z interesem takiego świadka. Złożenie więc takiego oświadczenia osobiście i ustnie wobec organów procesowych (sądu, prokuratora, funkcjonariusza Policji, itd.) poprawnie przeprowadzających czynność przesłuchania, daje tego gwarancje. Nie znaczy to jednak, że warunki swobody wypowiedzi, co do zasady, są wyłączone, gdy świadek sformułuje takie oświadczenie na piśmie i przekaże je organowi procesowemu. Wszelkie wątpliwości w tym zakresie mogą być, ewentualnie, wyjaśnione, także w drodze wezwania świadka do osobistego stawienia się (art. 177 § 1 k.p.k.) oraz złożenia oświadczenia osobiście i ustnie wobec organu procesowego, ze stosownym zaprotokołowaniem wypowiedzi świadka. Nie może z kolei ulegać wątpliwości, że to przyczynia się nie tylko do zmniejszenia kosztów postępowania, ale także do jego większej sprawności, umożliwiając wcześniejsze jego zakończenie w każdym stadium, a w wypadku zwłaszcza świadka – pokrzywdzonego oszczędza mu możliwych przykrości związanych z tą czynnością. W pełni też uzasadniony jest pogląd, i chyba nie budzący wątpliwości, że instytucja odmowy zeznań ustanowiona została jeżeli nie wyłącznie, to na pewno przede wszystkim w interesie świadka, który może, choć oczywiście nie musi z niej skorzystać. Jeżeli chce z tego prawa skorzystać, to swoje oświadczenie woli musi przekazać organowi uprawnionemu do uzyskania od niego zeznań i powinno to nastąpić w sposób jak najmniej uciążliwy dla świadka. Organ procesowy, informując w wezwaniu do stawienia się i złożenia zeznań o prawie świadka do odmowy zeznań, nie zmusza go do złożenia oświadczenia, jedynie powiadamia go o obowiązku stawienia się i złożenia zeznań, którego alternatywą jest skorzystanie z prawa odmowy zeznań, przez przekazanie stosownego oświadczenia woli. Jeżeli świadek takiego oświadczenia pisemnego nie złoży to, co

oczywiste, ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania albo oświadczenie, tym razem ustne, że odmawia składania zeznań – ewentualnie ze skutkami określonymi w art. 186 § 2 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju czynności nie pozostają w sprzeczności z unormowaniami rozdziału 21 Kodeksu postępowania karnego na pewno są zgodne z najszerszym rozumianym interesem świadka. Pamiętać przy tym należy, że chociaż art. 6 Konwencji Europejskiej z 1950 r. nie wymaga wyraźnie uwzględnienia interesu świadków w postępowaniu karnym, to jednak powinność taką można i należy wyprowadzić z zasady rzetelnego procesu (P.K. Sowiński: Gwarancje ochrony praw świadka w polskim procesie karnym w: E. Dynia, C.P. Kłak red.: Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie, Rzeszów 2005, s. 342 i nast.).

Wykładnia gramatyczna przepisu art. 186 § 1 k.p.k. nie pozwala na jednoznaczne ustalenie formy (osobistej wypowiedzi wobec organu procesowego lub pisemnej) w jakiej świadek może „oświadczyć” wolę skorzystania z prawa odmowy złożenia zeznań, ale jednocześnie unormowanie to nie stanowi, że określona forma np. pisemna jest wykluczona.

Na gruncie tego przepisu, jak i jego odpowiedników o identycznej w tej kwestii treści w Kodeksach postępowania karnego z 1928 r. i z 1969 r., zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w piśmiennictwie, dominował pogląd, że oświadczenie pisemne przekazane organowi procesowemu jest dopuszczalne (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 1934 r., 2 K 1497/34, Zb.OIKSN 1935, z. VII, poz. 282; z dnia 24 marca 1974 r., II KR 355/74 niepublikowany; wyrok z dnia 17 listopada 1993 r., III KRN 242/93, OSNKW 1994, z. 1-2, poz. 13; z dnia 27 maja 2002 r., V KK 51/02 niepublikowany; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 2001 r., V KKN 470/99, LEX Nr 51660; z dnia 21 stycznia 2003 r., II KKN 314/01, OSNKW 2003, z. 5-6, poz. 45, a także: A. Laniewski, K. Sobolewski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Lwów 1939, s. 150; S. Śli-

wiński: Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1948, s. 652, 653; S. Kalinowski, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1960, s. 146; J. Dankowski: Kilka uwag na temat wykładni art. 94 i 95 k.p.k., PiP 1964, z. 2, s. 271; S. Kalinowski w: M. Mazur red.: Kodeks postępowania karnego – Komentarz, Warszawa 1976, s. 240,241; J. Stańda: Stanowisko świadka w polskim procesie karnym, Warszawa 1976, s. 110,111; R. Górecki: Świadek w postępowaniu przygotowawczym, Warszawa – Poznań 1987, s. 47, 48; J. Satko: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1993 r., III KRN 242/93, Pal. 1994, z. 7-8, s. 227, 228; M. Błoński: Odczytywanie zeznań świadka, Studia Prawno – Ekonomiczne 2001, tom 63, s. 91; Z. Kwiatkowski: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2003 r., II KKN 314/01, WPP 2004, Nr 2, s. 157; T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, Warszawa 2005, s. 460). Przy czym, w późniejszych orzeczeniach powoływano się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 1934 r., a w piśmiennictwie wskazywano przede wszystkim na zgodność takiego procedowania z interesem świadka i z możliwością ograniczenia w ten sposób kosztów postępowania karnego. Co więcej, zwracano uwagę na to, że wymóg złożenia takiego oświadczenia na rozprawie to wynik nie służącego niczemu formalizmu, a ponieważ skorzystanie z prawa odmowy zeznań nie jest dowodem, to przyjęcie pozasądowego oświadczenia nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości (M. Błoński, *op. cit.*).

Broniąc odmiennego poglądu, w orzecznictwie albo ograniczano się do stwierdzenia, że skoro regułą jest obowiązek złożenia zeznań, to zwolnienie z tego obowiązku odstępstwem, wymagającym oświadczenia woli uchylenia się od zeznań i to złożonego osobiście (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 października 1996 r., II AKa 209/96, KZS 1996, z.



11-12, poz. 33), albo stwierdzano, że umożliwia to ostateczne zdeklarowanie się świadka w kwestii skorzystania albo nieskorzystania z prawa odmowy zeznań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1968 r., V KRN 294/67, PiP 1970, z. 1, s. 188). Ten ostatni argument podnoszono także w piśmiennictwie (R.A. Stefański w: Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 2003, s. 825). Przede wszystkim jednak wskazywano, że ustawa zwalnia od obowiązku złożenia zeznań o faktach stanowiących przedmiot sprawy, ale nie od obowiązku stawiennictwa i złożenia zeznań co do okoliczności umożliwiających organowi procesowemu ustalenie czy przysługuje świadkowi prawo odmowy zeznań co do okoliczności istotnych w sprawie, a także kontrolę swobody takiego oświadczenia woli (K. Łojewski: Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym, Warszawa 1970, s. 36-43; P.K. Sowiński: Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym, Warszawa 2004, s. 15-24; P. Hofmański red.: Kodeks postępowania karnego. T. I. Komentarz do artykułów 1-296, Warszawa 2004, s. 766 i 767).

Ta ostatnia argumentacja nie przekonuje, tym bardziej, gdy uwzględnimy istotę i cel instytucji „prawa odmowy zeznań” (art. 182 k.p.k.), niewątpliwie pomyślanej w interesie świadka, który może z niej skorzystać zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w toku rozprawy, podejmując swobodną decyzję, z motywacji nie podlegającej ocenie organu uprawnionego do uzyskania zeznań. Jedyne interes wymiaru sprawiedliwości to pewność, że swobodną decyzję podjęła uprawniona do tego osoba. Forma tej decyzji nie ma żadnego znaczenia zarówno z punktu widzenia uprawnionego świadka, jak i organu państwa prowadzącego postępowanie karne. Z tego powodu, nie było żadnego uzasadnienia dla ustawowego określenia szczególnej formy tej czynności, tak jak to uczyniono w art. 116 k.p.k. co do formy „wniosków i innych oświadczeń” stron.

Co prawda, przesłuchanie świadka wymaga spisania protokołu – jako odrębnego dokumentu w toku postępowania przygotowawczego albo utrwalenia w protokole rozprawy (art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.), który zawiera w takiej sytuacji oświadczenie o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań, ale to nie może przesądzać o tym, że złożenie pisemnego oświadczenia jeszcze przed pierwszym przesłuchaniem w toku postępowania przygotowawczego czy też kolejnego przesłuchania na rozprawie, jest prawnie nieskuteczne. Trafnie zwraca się uwagę na to, że szczególną część zeznań świadka stanowią podawane przez niego dane personalne i właśnie oświadczenie o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań. Tym bardziej, gdy zeznania ograniczą się tylko do tego, gdyż wówczas brak jest w nich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w zasadniczym przedmiocie postępowania karnego. Za uważyć jednak należy, że taka sama będzie, w tej ostatniej sytuacji, treść oświadczenia pisemnego, które organ procesowy poddaje weryfikacji w takim samym zakresie – poza tym, że nie ma ze świadkiem bezpośredniego kontaktu – jak czyni to w czasie przesłuchania. Nie można jednocześnie zapominać i o tym, że uprawnienie oraz możliwość oceny swobody podjęcia decyzji o odmowie złożenia zeznań jest bardzo ograniczona. Nawet nakłanianie do złożenia takiego oświadczenia przez zainteresowane osoby, niekoniecznie podejrzanego (oskarżonego), nie stanowiące jednak zachowania naruszającego prawo, nie może mieć tu żadnego znaczenia – decyduje bowiem wola uprawnionego świadka i jego interes, tak jak on go rozumie.

Nie przekonuje także powoływanie się na przepis art. 352 k.p.k., jako ten, który nie pozwala ograniczyć się do uzyskania pisemnego oświadczenia świadka o skorzystaniu z prawa odmowy złożenia zeznań, gdyż z przepisu tego na pewno zakaz taki nie wynika, a prezes sądu, informując uprawnionego świadka o możliwości złożenia takiego oświadczenia z całą pewnością nie przekracza uprawnień przyznanych mu tym unormowaniem.

Następuje bowiem dopuszczenie dowodu, zgodnie z wnioskiem zawartym m. in. w akcie oskarżenia, a złożenie pełnowartościowego procesowo pisemnego oświadczenia uniemożliwia przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka, bez szkody dla prawidłowego toku postępowania, z oszczędzeniem kosztów, także społecznych, a przede wszystkim w zgodzie z gwarantowanym ustawą karną procesową najszerzej rozumianym interesem świadka. Tak samo jest jeżeli chodzi o przepis art. 333 § 2 k.p.k., gdyż dotyczy on zupełnie innej problematyki i unormowanie w nim zawarte w żadnym wypadku nie może być odnoszone do możliwości złożenia pisemnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań. Tu mowa jest bowiem o zeznaniach świadka, które są, w istocie, zbędne dla dalszego toku postępowania karnego, natomiast zdanie drugie wynika oczywiście z tego, że zeznań osób wymienionych w art. 182 k.p.k. nie można w takiej sytuacji procesowej odczytać. Jednakże z art. 333 § 2 k.p.k. nie można wnioskować o niedopuszczalności pisemnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań. Unormowanie tego przepisu, również jego zdania drugiego, kwestii tej w ogóle nie dotyczy. Nie przekonuje także odwołanie do przepisu art. 365 k.p.k., gdyż przyjęcie pisemnego oświadczenia, o którym tu mowa, w żadnym razie nie narusza zasady ustności rozprawy, a jego ścisła wykładnia nie stoi na przeszkodzie dopuszczalności pisemnej formy oświadczenia, o którym mowa w art. 186 § 1 k.p.k., gdyż treść oświadczenia, o czym była już mowa, nie dotyczy okoliczności dowodowo istotnych, a jedynie danych osobowych i skorzystania przez świadka z uprawnienia przyznanego przez ustawę procesową.

Także w realiach sprawy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy w T. kwestia ta rysuje się jednoznacznie, tym bardziej przekonująco, że skorzystanie z możliwości złożenia pisemnego oświadczenia jest zgodne zarówno z interesem świadków, jak i interesem wymiaru sprawiedliwości – pewności, że z uprawnienia tego korzysta właściwa osoba i w

sposób swobodny. Jak się wydaje, w świetle akt sprawy, nadesłane do sądu dokumenty zostały podpisane przez świadków uprawnionych w tej sprawie do skorzystania z prawa odmowy zeznań. Natomiast, wobec identyczności, także technicznej, treści oświadczeń, można było mieć wątpliwości, czy osoby podpisujące miały świadomość ich treści. Jeżeli taka jest ocena organu procesowego, to nic nie stoi na przeszkodzie, by, w tych szczególnych okolicznościach braku pewności co do wartości procesowej oświadczenia pisemnego, wezwać tych świadków do osobistego stawienia, wobec treści art. 177 § 1 k.p.k., i odebrać od nich oświadczenia, upewniając się w ten sposób o ich prawdziwości i, ewentualnie, o swobodnym podjęciu decyzji.

Rozważając kwestię pisemnego oświadczenia w tym zakresie, warto zwrócić uwagę na formę i treść informacji kierowanej do świadków będących osobami, o których mowa w art. 182 k.p.k., w zależności, co oczywiście, od sytuacji procesowej – w postępowaniu przygotowawczym i w związku z rozprawą. Informacja taka musi, przede wszystkim, zawierać treść sformułowaną neutralnie, bez najmniejszej nawet sugestii co do tego jak powinien świadek postąpić, jednak z zaznaczeniem, w wypadku gdy świadek na wcześniejszym etapie postępowania skorzystał z tego uprawnienia, że może zmienić swoje stanowisko i złożyć zeznania. Taka forma i treść informacji skierowanej do uprawnionego świadka wraz z wezwaniem do osobistego stawienia celem złożenia zeznań nie stanowi naruszenia, ani nawet zagrożenia, dla żadnej zasady czy przepisu ustawy karnej procesowej.

Zwrócić też należy uwagę na pewną jednak niekonsekwencję w stanowisku Prokuratora Prokuratury Krajowej, utwierdzającą w przekonaniu o trafności stanowiska Sądu Najwyższego przyjętego w tej uchwale. Dostrzega się bowiem możliwość odstąpienia od ustności oświadczenia wobec organu procesowego, w wypadku gdy świadek nie może się stawić z

przyczyn od siebie niezależnych, co jednak stanowi przecież odstępnie od zasad, mających wynikać z obficie powołanych przepisów Kodeksu postępowania karnego, które powinny być ściśle przestrzegane, gdy za odstępniem od nich nie wskazuje się konkretnego unormowania. Co więcej, wskazanie takiej sytuacji, jako jedyne go wyjątku, absolutnie nie przekonuje, gdy z przepisów tego samego kodeksu wynika, że w takiej sytuacji można skorzystać z instytucji sądu wezwanego albo sędziego wyznaczonego ze składu orzekającego (art. 396 § 2 k.p.k.), a w postępowaniu przygotowawczym prowadzący postępowanie może po prostu udać się do miejsca przebywania świadka i przesłuchać go. Okazuje się więc możliwe, w świetle stanowiska Prokuratora, odebranie pełnowartościowego procesowo oświadczenia o skorzystaniu z prawa odmowy złożenia zeznań w formie pisemnej bez naruszenia przepisów Kodeksu postępowania karnego, interesu świadka i wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście jest to stanowisko trafne, tyle tylko, że należy je odnieść do wszystkich świadków, o których mowa w art. 182 k.p.k., mających składać zeznania w toku całego postępowania i we wszystkich sytuacjach procesowych.

Mając te rozważania na względzie, Sąd Najwyższy podjął powyższą uchwałę dotyczącą wykładni art. 186 § 1 k.p.k.